

Krystyna Janda, Dancing

słowa: Maria Pawlikowska-Jasnorzewska

muzyka: Jerzy Satanowski

Wy wiewiórki tańczące wśród liści

Wy cietrzewie profesjonalści

I wy wilki biegłe w saksofonie

I żyrafy i małpy i słonie

Wy za puszcza stęsknieni wygnańcy

Posyłamy wam zaproszenia na dancing

Poszłam w masce zwinięta w pelerynę ciemną

Z oczami zwężonymi

W migocące sierpy

Szczęście mnie nie poznało

I tańczyło ze mną

Nie wiedząc że to jestem

Ja której nie cierpi

I los też mnie nie poznał

I pomyślał sobie

Czemuż mam nie dogodzić

Tej obcej osobie

Więc skończone wszystko między nami

Nie zobaczę cię więcej na ziemi

Tłukę więc o drzewo koszyk z malinami

Pocałunkami naszymi

Poszłam w masce zwinięta w pelerynę ciemną

Z oczami zwężonymi

W migocące sierpy

Szczęście mnie nie poznało

I tańczyło ze mną

Nie wiedząc że to jestem

Ja której nie cierpi

I los też mnie nie poznał

I pomyślał sobie

Czemuż mam nie dogodzić

Tej obcej osobie